

Sygn. akt V ACa 717/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - sędzia:	Anna Daniszewska (spr.)
Sędziowie:	Hanna Rucińska del. Leszek Jantowski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Wioletta Blach

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2019 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa B. S. i A. M.

przeciwko Spółdzielni (...) w S.

o ustalenie nieistnienia, ewentualnie stwierdzenie nieważności, ewentualnie uchylenie uchwał organów spółdzielni
na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku

z dnia 12 września 2018 r. sygn. akt I C 173/18

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanej na rzecz każdej z powódek kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

L. J. A. H. R.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. V ACa 717/18

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym do Sądu Okręgowego w Słupsku w dniu 27 czerwca 2014r. przeciwko Spółdzielni (...) w S. powodowie Z. M., B. S., A. M., A. S., K. M., E. R., L. P., K. P., S. R., J. O., N. M. domagali się ustalenia nieistnienia odpowiednio uchwał nr 1/KRS/(...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...) Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia spółdzielni (...) w S. z dnia 17 maja 2014 r.

Uzasadniając swoje żądanie powodowie zarzucili, iż zaskarżone uchwały, mocą których odmówiono im przyjęcia na członków pozwanej spółdzielni, w drodze zmiany stosownych uchwał zarządu pozwanej spółdzielni o przyjęciu powodów w poczet członków spółdzielni – faktycznie nie zostały podjęte na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, które zostało zwołane na dzień 17 maja 2014 r. Głosowanie nad zaskarżonymi uchwałami odbyło się bowiem przed przyjęciem porządku obrad, przed ukonstytuowaniem prezydium Walnego Zgromadzenia i przed powołaniem Komisji Mandatowo – Skrutacyjnej. Nadto powodowie zarzucili, iż pozbawiono ich możliwości głosowania nad zaskarżonymi uchwałami, co doprowadziło do sfałszowania wyników głosowania. Oznacza to, że zaskarżone uchwały należy kwalifikować jako nieistniejące.

Jedynie z ostrożności procesowej, w przypadku stwierdzenia przez sąd braku podstaw do uznania zaskarżonych uchwał za nieistniejące, powodowie wnieśli o stwierdzenie nieważności tych uchwał, ewentualnie o ich uchylenie, jako podjętych z naruszeniem prawa, a w szczególności art. 41 § 2 prawa spółdzielczego w zw. z art. 32 statutu spółdzielni oraz art. 18 § 1 i 2 pkt 1 w zw. z art. 36 § 2 prawa spółdzielczego poprzez nieuwzględnienie głosów oddanych przez 11 powodów będących członkami spółdzielni przeciw zaskarżonym uchwałom.

Pozwana Spółdzielnia (...) w S. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Sąd Okręgowy w Słupsku wyrokiem z dnia 24 marca 2015 r. uznał wszystkie 11 uchwał za nieistniejące i zasądził koszty od pozwanej na rzecz każdego z powodów. W ocenie Sądu, zaskarżone uchwały zostały poddane pod głosowanie jeszcze przed formalnym ukonstytuowaniem się Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia zwołanego na dzień 17 maja 2014 r., a więc zostały podjęte poza obowiązującym porządkiem prawnym, bowiem było uprawnione do podejmowania uchwał objętych porządkiem obrad dopiero po wyborze Prezydium Walnego Zgromadzenia, podjęciu uchwały w sprawie przyjęcia porządku obrad, przyjęcia regulaminu obrad Walnego Zgromadzenia i wyboru Komisji Mandatowo – Skrutacyjnej.

Apelację od tego wyroku złożyła pozwana Spółdzielnia.

W wyniku jej rozpoznania Sąd Apelacyjny wydał wyrok, w którym uchylił wyrok Sądu Okręgowego w zakresie uznania za nieistniejące uchwał dotyczących powodów B. S. i A. M. odpowiednio nr (...) oraz nr (...) i przekazał sprawę w tym zakresie do ponownego rozpoznania, oddalając apelację w pozostałym zakresie.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, że większość zaskarżonych uchwał istotnie należało uznać za nieistniejące, lecz z innych przyczyn niż wskazał to Sąd Okręgowy. Podstawowym argumentem było nieuwzględnienie w czasie głosowania głosów nowo przyjętych członków (powodów). Doliczenie tych głosów do głosów odnotowanych w treści uchwał daje wynik 15 za i 15 przeciw, co świadczy o niepodjęciu uchwał. Natomiast co do uchwał dotyczących powódek B. S. i A. M., Sąd Apelacyjny na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie uznał, że protokoły z głosowania wskazują na podjęcie uchwał nr 2 i nr 3, bowiem 4 osoby wstrzymały się od głosu, a 15 osób głosowało przeciwko członkostwu powódek, 11 zaś było za tym członkostwem.

Sąd Okręgowy, z uwagi na sposób sformułowania żądania pozwu jako żądania ewentualnego, rozstrzygnął jedynie o pierwszym z nich tj. żądaniu ustaleniu nieistnienia kwestionowanych uchwał. Nie rozstrzygał natomiast o żądaniach zgłoszonych w dalszej kolejności, tj. żądaniu ustalenia nieważności tych uchwał, ewentualnie żądaniu ich uchylenia.

Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 28 lutego 2017 r. sygn. IV CSK 474/16 odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 23 listopada 2015 r.

Wyrokiem z dnia 6 listopada 2017 r. Sąd Okręgowy w Słupsku, po ponownym rozpoznaniu powództwa B. S. i A. M. przeciwko Spółdzielni (...) w S. o ustalenie nieistnienia, ewentualnie stwierdzenie nieważności, ewentualnie uchylenie uchwały, kierując się stanowiskiem Sądu Apelacyjnego wyrażonym w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 listopada 2015r. uznał że powództwo B. S. i A. M. jest uzasadnione i orzekł następująco:

1) uchyla uchwałę nr 2/KRS/(...) Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Spółdzielni (...) w S. z dnia 17 maja 2014 r.;

2) uchyła uchwałę nr 3/KRS/(...) Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółdzielni z dnia 17 maja 2014 r. i zasądził od pozwanej na rzecz każdej z powódek kwotę 647 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wydanego orzeczenia Sąd wskazał, że B. S. wносиła o 1) ustalenie nieistnienia uchwały nr 2/KRS/(...) Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Spółdzielni (...) w S. z dnia 17 maja 2014r. 2) ewentualnie stwierdzenie nieważności tej uchwały, 3) ewentualnie jej uchylenie.

Analogiczne żądania wysunęła też A. M. w odniesieniu do uchwały nr 3/KRS/(...). Ponieważ Sąd Apelacyjny uchylając wyrok Sądu Okręgowego co do tych dwóch uchwał wskazał, że uchwał nie można uznać za nieistniejące, należy natomiast przy ponownym rozpoznaniu sprawy rozstrzygnąć o żądaniach ewentualnych tj. o stwierdzeniu ich nieważności lub o ich uchyleniu, Sąd a quo uznał, że nie miał podstaw do rozważania argumentacji strony powodowej zmierzającej do wykazania, że rozkład głosów w trakcie głosowania nad uchwałami nr 2/KRS/(...) i (...) był inny, niż ustalił to Sąd Apelacyjny. Sąd odwoławczy przesądził bowiem, że ustalenie nieistnienia tych dwóch uchwał było nieprawidłowe i jednocześnie precyzyjnie określił zakres kognicji Sądu Okręgowego przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Sąd a quo zważył, że niezgodność uchwały z przepisami ustawy może uzasadniać roszczenie o stwierdzenie nieważności uchwały, natomiast sprzeczność uchwały z postanowieniami statutu uzasadnia żądanie uchylenia uchwały.

Ostatecznie po uzupełnieniu postępowania dowodowego o treść zeznań świadków w osobach J. P., Z. M., Z. N. i S. R. oraz zeznań stron, na okoliczność treści uchwał poddanych pod głosowanie i liczby głosów oddanych za uchwałami dotyczącymi A. M. i B. S., przeciw tym uchwałom oraz wstrzymujących się, Sąd stwierdził, że zaskarżone uchwały dotyczące uchylenia uchwał zarządu podjęte zostały sprzecznie ze statutem i jako takie, na podstawie art. 42 § 3 i 4 prawa spółdzielczego, podlegają uchyleniu.

Apelację od wyroku wniosły obie strony postępowania.

Wyrokiem z dnia 28 marca 2018r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku ponownie uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Słupsku do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wydanego orzeczenia wskazał, że Sąd I instancji błędnie uznał, że bezwzględnie wiąże go ustalenia oraz oceny prawne wynikające z uzasadnienia Sądu Apelacyjnego do wyroku z dnia 23 listopada 2015 r., sygn. akt V ACa 454/15. Sąd II instancji przyjął wówczas, że uchwały nr 2 i 3 (dotyczące powódek) zostały podjęte wymaganą większością głosów (11 za; 15 przeciw, 4 wstrzymujące się), a zatem nie są to uchwały nieistniejące, tym samym polecił Sądowi I instancji, by przy ponownym rozpoznaniu sprawy rozpoznał zgłoszone żądania ewentualne. Jednakże ocena prawna i wskazania, co do dalszego postępowania, wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu II instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i Sąd II instancji tylko o tyle, o ile przy ponownym rozpoznaniu sprawy nie zostaną ustalone nowe, inne okoliczności i nie zostanie przedstawiony odmienny stan faktyczny od tego, który był przedmiotem rozpoznania Sądu, na tle którego została sformułowana określona ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania. Taka sytuacja miała miejsce w wyniku ponownego rozpoznania sprawy po uchyleniu przez Sąd Apelacyjny wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 24 marca 2015 r., bowiem ujawnione zostały nowe okoliczności, które powinny zostać uwzględnione przy wyrokowaniu przez Sąd a quo.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd I instancji nieprawidłowo przyjął, że zakresem jego kognicji nie jest objęte całe żądanie, a jedynie żądania ewentualne, bowiem Sąd Apelacyjny uchylił wyrok orzekający o nieistnieniu uchwał, a więc o żądaniu głównym i całą sprawę, określoną jako żądanie zawierające trzy roszczenia, w tym dwa ewentualne, przekazał do ponownego rozpoznania. Uwzględnienie powództwa ewentualnego jest możliwe dopiero na skutek oddalenia powództwa głównego.

Wyrokiem z dnia 12 września 2018 r. Sąd Okręgowy w Słupsku:

1. ustalił, iż nie istnieje uchwała nr 2/KRS/(...) Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Spółdzielni (...) w S. z dnia 17 maja 2014 r.;
2. ustalił, iż nie istnieje uchwała nr 3/KRS/(...) Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Spółdzielni (...) w S. z dnia 17 maja 2014 r.;
3. zasądził od pozwanej Spółdzielni (...) w S. na rzecz:
 - a) powódki B. S. kwotę 647 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
 - b) powódki A. M. kwotę 647 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w wyniku ponownego rozpoznania sprawy ustalił następujący stan faktyczny i poczynił następujące rozważania prawne:

Z uwagi na sposób sformułowania żądania zawartego w pozwie i rozstrzygnięć Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, Sąd meriti w pierwszej kolejności badał zaskarżone uchwały pod kątem ustalenia, czy zaskarżone uchwały Nr 2/KRS/(...) i Nr (...) zostały faktycznie podjęte na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu Członków Spółdzielni (...) w S. zwołanym na dzień 17 maja 2014r., czy też w tym przypadku mamy do czynienia z uchwałami nieistniejącymi.

Powódki B. S. i A. M. zostały przyjęte w poczet członków Spółdzielni (...) w S. uchwałą Zarządu Spółdzielni z dnia 27 sierpnia 2013 r. Od decyzji tej statut Spółdzielni nie przewiduje wewnątrzspółdzielczego trybu odwoławczego ani dla nowoprzyjętych, ani dla samej Spółdzielni, czy jej organów.

Na dzień 17 maja 2014 r. Krajowa Rada Spółdzielcza na podstawie uchwały Zarządu KRS (...) z dnia 14 listopada 2013 r. zwołała Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni (...) w S. na żądanie uprawnionych członków z dnia 5 marca 2013 r. W punkcie 4 tej uchwały udzielono Z. S. pełnomocnictwa do wykonania czynności związanych ze zwołaniem Walnego Zgromadzenia i wyborem jego Prezydium.

Na podstawie tego pełnomocnictwa Z. S. był uprawniony do uzupełnienia porządku obrad (...) o „sprawdzenie na wniosek 15-tu członków prawidłowości przyjęcia przez Zarząd Spółdzielni, po dniu 5 marca 2013r., 11 osób na członków spółdzielni” i podjęcie 11-tu uchwał dotyczących stosunku członkostwa nowo przyjętych 11-tu osób, w tym powódek.

Jako członkinie Spółdzielni, powódki zostały powiadomione o terminie i porządku obrad Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Spółdzielni (...) w S., które w dniu 17 maja 2014 r. podjęło m.in. uchwały nr 2/KRS/(...) oraz (...) zmieniające uchwały Zarządu Spółdzielni z dnia 27 sierpnia 2013 r. w ten sposób, że odmawia przyjęcia na członka A. M. i B. S. wskazując, że uchwała Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia jest decyzją ostateczną w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym.

Na Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie stawili się wszyscy członkowie, tj. 19-tu tzw. „starych” oraz 11-tu nowoprzyjętych po dniu 5 marca 2013r.

Wszyscy ci członkowie umieszczeni byli na liście obecności i złożyli na niej swój podpis. Z powyższego wynika, że spełniony został warunek „ukonstytuowania się” walnego zgromadzenia polegający na prawidłowym jego zwołaniu. Przybyli na Walne Zgromadzenie członkowie Spółdzielni w liczbie 30-tu byli też legitymowani do udziału w jego obradach, byli bowiem członkami Spółdzielni w chwili jego otwarcia, czego nie kwestionował sam pełnomocnik Krajowej Rady Spółdzielczej doręczając im zawiadomienie o terminie (...) i proponowanym porządku obrad oraz umieszczając ich na liście obecności. Wraz z listą obecności został wyłożony porządek obrad Walnego Zgromadzenia na dzień 17 maja 2014 r. z uwzględnieniem punktów wymienionych w zawiadomieniu o uzupełnieniu porządku obrad.

Po przedstawieniu pełnej dokumentacji każdego z nowo przyjętych członków (powodów w niniejszej sprawie), pełnomocnik przeprowadzał głosowanie nad wnioskiem 15-tu członków o odmowie przyjęcia danej osoby na członka

spółdzielni. Głosy liczył pełnomocnik oraz zatrudnieni przez niego pracownicy Izby Rzemieślniczej - H. A. i M. W.. W trakcie głosowania nie uwzględniono liczby głosów wszystkich 11-tu nowo przyjętych członków, którzy jednak brali udział w głosowaniu i oddali głos za przyjęciem tych 11-stu osób w poczet członków Spółdzielni.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2013 r., I CSK 382/12, LEX nr 1318295, OSNC-ZD 2013/4/80), wskazano jako przykład nieistniejącej uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni, między innymi uchwałę podjętą bez przewidzianego w statucie quorum albo bez wymaganej większości głosów. Te przyczyny uznania uchwały za nieistniejącą są powszechnie akceptowane także w innych licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego oraz piśmiennictwie prawniczym.

Jak zostało to już wyżej wyjaśnione, w chwili głosowania przedmiotowych uchwał powodowie byli członkami Spółdzielni i nie istniały żadne podstawy do nieuwzględnienia oddanych przez nich głosów w ogólnym wyniku głosowania. Zatem doliczając oddane przez te osoby głosy, podobnie jak w przypadku pozostałych uchwał - które objęte zostały prawomocnym rozstrzygnięciem w wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 24 marca 2015r. w pkt 1, 4 do 10 - żadna z osób głosujących nie wstrzymywała się od głosów, lecz 15 osób głosowało na korzyść powódek, a zatem ostateczny wynik głosowania wynosił w przypadku uchwał nr 2/KRS/(...) i nr (...) za przyjęciem -15, przeciw - 15, wstrzymało się - 0. Taki rozkład głosów potwierdzają zeznania świadków - J. P., Z. M., Z. N. i S. R..

Oznacza to, że wskazane uchwały nie zostały podjęte, gdyż w wyniku ich głosowania nie uzyskano wymaganej zwykłej większości głosów.

Z tych przyczyn uchwały te należy uznać przez Sąd Okręgowy za nieistniejące.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w zw. z art. 98 § 3 k.p.c. wskazując, że do tych kosztów zaliczyć trzeba wynagrodzenie radcy prawnego, opłatę od pozwu, koszty dojazdu pełnomocnika i stron. Koszty procesu strony powodowej zważywszy na ostateczny wynik postępowania zostały zasądzone w całości. Na koszty w niniejszej sprawie składa się wynagrodzenie pełnomocnika za I instancję - 180 zł, opłata od pozwu - 200 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika za II instancję - 270 zł ustalone na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

W myśl § 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163. poz. 1349) minimalne wynagrodzenie wynosi 180 zł.

Apelację od tego wyroku wywiodła pozwana, zaskarżając wyrok w całości i wnosząc o jego zmianę i oddalenie powództwa, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia sądowi I instancji, zasądzenie od powódek na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwana zarzuciła:

1. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na wynik sprawy, polegający na:

- przyjęciu, że powódki B. S. i A. M. zostały przyjęte w poczet członków pozwanej Spółdzielni uchwałą zarządu z dnia 27 sierpnia 2013 r. pomimo tego, że zostało wykazane przez pozwaną, że osoby podejmujące decyzje w imieniu zarządu zostały powołane na podstawie uchwał nieistniejących,

2. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. - poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem dowodów załączonych do pisma procesowego pozwanej z dnia 11 września 2017 r. potwierdzających

okoliczności tam wskazane, a mianowicie fakt, że uchwały zarządu o przyjęciu powódek w poczet członków pozwanej są uchwałami nieistniejącymi, gdyż zostały podjęte z udziałem T. S. (1) jako delegowanego do zarządu członka Rady Nadzorczej, podczas gdy sam wybór organów podczas Walnego Zgromadzenia w czerwcu 2013 r. i następnie uchwała Rady Nadzorczej z 5 lipca 2013 r. obarczony jest tak znacznymi i drastycznymi wadliwościami, że nie wywołały one żadnych skutków, tym samym uchwały te nie zostały podjęte,

- wydanie orzeczenia uwzględniającego powództwo przy braku legitymacji procesowej czynnej powódek,
- art. 386 § 6 k.p.c. - poprzez nieuwzględnienie przez Sąd Okręgowy oceny prawnej i wskazań co do dalszego postępowania wyrażonych w uzasadnieniu wyroku Sądu II instancji,

- art. 328 § 2 k.p.c. - poprzez sporządzenie przez Sąd I instancji uzasadnienia wyroku niezawierającego wskazania podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia z uwzględnieniem twierdzeń i dowodów wskazywanych przez pozwaną, a w szczególności niezawierającego przyczyn, dla których sąd odmówił dowodom wskazanym przez pozwaną w piśmie z 11 września 2017 r. wiarygodności, bądź mocy dowodowej.

W odpowiedzi na apelację powódki A. M. i B. S. wniosły o jej oddalenie i zasądzenie na ich rzecz od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie.

Wskazać należy, że sąd drugiej instancji w systemie apelacyjnym jest instancją merytoryczną (por. wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2000 r. III CKN 812/98, OSNC z 2000 r., nr 10, poz. 193). Oznacza to, że sąd ten ma obowiązek poczynić własne ustalenia faktyczne, po dokonaniu samodzielnej i swobodnej oceny zebranego materiału dowodowego. Jednocześnie w sytuacji, gdy sąd odwoławczy podziela ustalenia sądu niższej instancji, może ograniczyć się do stwierdzenia, że przyjmuje je za własne, gdyż szczegółowe powtarzanie analizy i roztrząsanie wszystkich dowodów staje się wtedy niecelowe.

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny – opierając się na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach – uznał, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny i ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Wobec tego Sąd Apelacyjny ustalenia te w pełni podziela i uznaje, że ocena materiału dowodowego odpowiada warunkom ustanowionym przez prawo procesowe.

Wbrew twierdzeniom skarżącej, nie doszło w rozpoznawanej sprawie do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w sposób wskazany w apelacji.

Jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że – co do zasady – Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r.,

I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000r., I CKN 1169/99, OSNC 2000r., nr 7-8, poz. 139).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

Apelacja pozwanej w zakresie zarzutów odnoszących się do nieprawidłowości oceny dowodów ma w istocie charakter polemiczny, kwestionuje dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów, nie przedstawiając konkretnych dowodów, które jakoby zostałyby nieprawidłowo ocenione, co nie może odnieść oczekiwanego skutku.

W zakresie legitymacji czynnej powódek wskazać należy, iż w sprawie I C 434/16 Sądu Okręgowego w Słupsku Spółdzielnia (...) w S. wniosła przeciwko B. S. i A. M. pozew o ustalenie, że uchwały nr 2 i 3 Zarządu Spółdzielni (...) w S. z 27 sierpnia 2013 r. w sprawie przyjęcia pozwanych w poczet członków spółdzielni są nieważne, ewentualnie o ustalenie, że stosunek prawny pozwanej B. S. (stosunek członkostwa w spółdzielni) ustał z dniem 4 kwietnia 2014 r. w związku z niespełnieniem wymogów określonych w § 6 statutu spółdzielni.

Sąd Okręgowy w Słupsku wyrokiem z dnia 28 lutego 2017r. oddalił to powództwo.

Sąd Okręgowy ustalił, iż od roku 2012 w powodowej Spółdzielni narastał konflikt pomiędzy jej członkami, którego efektem było wzajemne wykluczanie członków stron konfliktu, zrywanie obrad organów spółdzielni, kwestionowanie podjętych uchwał i liczne procesy sądowe z tym związane.

Sąd Okręgowy stwierdził, że nie znalazł podstaw do stwierdzenia nieważności uchwał z 27 sierpnia 2013 r. wskazując, że podstawę nieważności uchwał o przyjęciu B. S. i A. M. w poczet członków spółdzielni mogło stanowić naruszenie statutu lub prawa spółdzielczego w zakresie, w jakim określają one wymogi członkostwa. Uznał, że wymienione osoby niewątpliwie przyjęte zostały do spółdzielni na podstawie decyzji organu do tego uprawnionego, a legalności tej decyzji nie pozbawia fakt, iż jednym z członków zarządu, który decydował o przyjęciu był T. S. (1) oddelegowany do zarządu członek Rady Nadzorczej spółdzielni. Statut spółdzielni nie przewidywał bowiem jakiegokolwiek kontroli Zarządu przez Radę Nadzorczą w sprawach przyjmowania nowych członków co oznacza, iż uczestniczenie przez T. S. (1) w przyjmowaniu pozwanych do spółdzielni w żadnym wypadku nie mogło być następnie przedmiotem jego kontroli, jako członka Rady Nadzorczej.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 24 maja 2018r. w sprawie V ACa 346/18 oddalił apelację Spółdzielni (...) w S. od wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku oddalającego powództwo w sprawie I C 434/16.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, iż nie sposób przyjąć, że A. M. nie spełniała warunków pozwalających przyjąć ją w poczet członków Spółdzielni. Podobnie żądanie pozwu, iż stosunek członkostwa B. S. samoistnie ustał z chwilą zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej nie ma swojej podstawy prawnej ani w przepisach prawa spółdzielczego, które wyczerpująco określają sposób ustania członkostwa (wykreślenie, wykluczenie), ani w postanowieniach statutu. Ustanie członkostwa pozwanej B. S. nie mogło nastąpić samoistnie, bez podjęcia stosownej uchwały przez organy Spółdzielni, której w okolicznościach sprawy bezspornie nie podjęto.

Sąd Apelacyjny przesądził, że brak pełnego udziału nie może stanowić podstawy do stwierdzenia nieważności uchwały o przyjęciu do spółdzielni, ani też być podstawą automatycznego pozbawienia członkostwa bez decyzji o wykreśleniu lub wykluczeniu. Za chybiony Sąd Apelacyjny uznał zarzut naruszenia art. 56 § 1 ustawy Prawo spółdzielcze w związku z art. 58 § 1 k.c. i zważył, że bezsporne było, iż T. S. (1) delegowany został do Zarządu Spółdzielni. W takim stanie rzeczy miał on kompetencje członka Zarządu Spółdzielni i mógł uczestniczyć wraz z Prezesem Spółdzielni w przyjmowaniu pozwanych do Spółdzielni. Natomiast okoliczność, czy T. S. (1) mógł w tym czasie podejmować decyzje jako członek Rady Nadzorczej pozostaje bez znaczenia dla niniejszego postępowania, gdyż przyjmowanie członków – zgodnie z prawem Spółdzielczym i statutem powodowej Spółdzielni – leży w kompetencji Zarządu Spółdzielni a nie

Rady Nadzorczej, a T. S. (1) bezspornie był członkiem Zarządu w okresie przyjmowania pozwanych (w związku z jego oddelegowaniem do Zarządu przez Radę Nadzorczą).

Postanowieniem z dnia 7 maja 2019 r. Sąd Najwyższy w sprawie IV CSK 652/18 odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej wywiedzionej od powyższego wyroku przez pozwaną w niniejszej sprawie (kopia postanowienia SN z dnia 7 maja 2019r. k 992, informacja nadesłana przez SN k. 994).

Zważyć w tym miejscu należy, że zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby.

Skutkiem zasady mocy wiążącej prawomocnego wyroku jest to, że przesądzenie we wcześniejszym wyroku kwestii o charakterze prejudycjalnym oznacza, że w procesie późniejszym ta kwestia nie może być już w ogóle badana. Zachodzi tu zatem ograniczenie dowodzenia faktów, objętych prejudycjalnym orzeczeniem, a nie tylko ograniczenie poszczególnego środka dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2002 r. V CKN 1110/00, LEX nr 74492).

W sprawie I C 434/16 toczącej się pomiędzy stronami niniejszego procesu zapadł prawomocny wyrok oddalający powództwo o ustalenie, że uchwały nr 2 i 3 Zarządu Spółdzielni (...)w S. z 27 sierpnia 2013 r. w sprawie przyjęcia pozwanych w poczet członków spółdzielni są nieważne, ewentualnie o ustalenie, że stosunek prawny pozwanej B. S. (stosunek członkostwa w spółdzielni) ustał z dniem 4 kwietnia 2014 r. Skoro tak, to prawomocność materialna z niego wynikająca musi być brana pod uwagę w niniejszej sprawie w tym znaczeniu, że Sąd rozpoznający tę sprawę nie może dokonać ustaleń sprzecznych z rozstrzygnięciem wydanym w sprawie I C 434/16.

Wskazać należy na niekonsekwencję stanowiska skarżącej, która z jednej strony zawiadamia powódki o zwołaniu i terminie Walnego Zgromadzenia, zawiadamia o proponowanym porządku obrad oraz umieszcza je na liście obecności, a z drugiej strony kwestionuje ich członkostwo w Spółdzielni.

Ponadto, co najważniejsze, skoro uchwały stanowiące przedmiot niniejszego postępowania dotyczą bezpośrednio powódek i są dla nich niekorzystne, kwestionując ich członkostwo w spółdzielni, to trudno uznać, że powódkom nie przysługuje legitymacja czynna do ich zaskarżenia w postępowaniu sądowym.

Wobec powyższego legitymacja powódek nie budzi żadnych wątpliwości.

Za bezzasadny należy także uznać zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu, że powódki zostały przyjęte w poczet członków pozwanej Spółdzielni uchwałą zarządu z dnia 27 sierpnia 2013 r. pomimo tego, że zostało wykazane przez pozwaną, że osoby podejmujące decyzje w imieniu zarządu zostały powołane na podstawie uchwał nieistniejących. Wbrew zarzutom apelacji, takiej okoliczności pozwana nie wykazała.

Ponadto, zarzuty skarżącej zawarte w piśmie z dnia 11 września 2017 r. mogłyby być rozpoznawane w niniejszej sprawie, gdyby doszło do badania ważności uchwał wskazanych w pozwie. Tymczasem, kwestionowane przez powódki uchwały słusznie zostały uznane przez Sąd Okręgowy za nieistniejące.

Co do udziału T. S. (1) w Radzie Nadzorczej i Zarządzie, wypowiedział się już w tym przedmiocie Sąd Apelacyjny w sprawie V ACa 346/17 i nie ma podstaw, aby tę kwestię rozpatrywać ponownie w przedmiotowym procesie. Byłoby to także niemożliwe z przyczyn wyżej wskazanych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nietrafnie zarzuca skarżąca naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem dowodów załączonych do jej pisma procesowego z dnia 11 września 2017 r. potwierdzających okoliczności tam wskazane, a mianowicie fakt, że uchwały zarządu o przyjęciu powódek w poczet członków pozwanej są uchwałami nieistniejącymi, gdyż zostały podjęte z udziałem T. S. (1) jako delegowanego do zarządu członka Rady Nadzorczej, podczas gdy sam wybór organów podczas Walnego Zgromadzenia w czerwcu 2013 r. i następnie uchwała Rady Nadzorczej z 5 lipca 2013 r. obarczony jest tak drastycznymi wadliwościami, że nie wywołały one żadnych skutków, tym samym uchwały te nie zostały podjęte.

W tym miejscu wyjaśnienia wymaga kwestia zakresu powagi rzeczy osądzonej wynikającego z wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 24 maja 2018 r. wydanego w sprawie V ACa 346/18, którym oddalono apelację pozwanej Spółdzielni od wyroku oddalającego jej powództwo o ustalenie, że uchwały nr 2 i 3 Zarządu Spółdzielni (...) w S. z 27 sierpnia 2013 r. w sprawie przyjęcia A. M. i B. S. w poczet członków spółdzielni są nieważne, ewentualnie o ustalenie, że stosunek prawny pozwanej B. S. ustał z dniem 4 kwietnia 2014 r.

Granice powagi rzeczy osądzonej określa przedmiot rozstrzygnięcia tj. podstawa faktyczna żądania i jego podstawa prawna.

Z chwilą uprawomocnienia się wyroku dochodzi do prekluzji materiału faktycznego sprawy, w której wyrok został wydany. Oznacza to, że jeżeli określone okoliczności i oparte na nich zarzuty lub wypływające z nich wnioski istniały i dały się sformułować w chwili zamknięcia rozprawy, lecz strona ich skutecznie nie podniosła lub nie przytoczyła, a w związku z tym nawet nie zostały spożytkowane przez sąd przy wydaniu wyroku, podlegają prekluzji, czyli wykluczającemu działaniu prawomocności oraz powagi rzeczy osądzonej. Skutek ten jest niezależny od tego, czy strona ponosi winę zaniechaniu przytoczenia określonych okoliczności lub podniesienia właściwych zarzutów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2012 r. V CSK 541/11, LEX nr 1276235, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 lipca 2013 r. I ACa 747/13, LEX nr 1363421).

Prekluzją były więc objęte także okoliczności ważności przyjęcia powódek do Spółdzielni (nabycia przez nie członkostwa). W istocie skutek ten wykluczał badanie w niniejszej sprawie, czy powódki są członkami pozwanej Spółdzielni. Skoro w sprawie V ACa 346/18 Sąd Apelacyjny przesądził, że uchwały Zarządu w tym przedmiocie są ważne, to nie można uznać obecnie ich za nieistniejące. Gdyby były uchwałami nieistniejącymi, nie zapadło by orzeczenie przesądzające o ich ważności.

Moc wiążąca prawomocnego orzeczenia (art. 365 § 1 k.p.c.) zapadłego między tymi samymi stronami w innej sprawie o innym przedmiocie polega na zakazie dokonywania ustaleń i ocen prawnych sprzecznych z ustaleniami i ocenami dokonanyymi w sprawie już osądzonej. Sądy rozpoznające między tymi samymi stronami nowy spór muszą przyjmować, iż dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak przyjęto to w prawomocnym, wcześniejszym wyroku. Skutkiem zasady mocy wiążącej prawomocnego wyroku jest to, że przesądzenie we wcześniejszym wyroku kwestii o charakterze prejudycjalnym oznacza, że w procesie późniejszym ta kwestia nie może być już w ogóle badana (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 stycznia 2013 r. I ACa 1345/12, LEX nr 128958).

Nie ma racji skarżąca, że doszło do naruszenia art. 386 § 6 k.p.c. - poprzez nieuwzględnienie przez Sąd Okręgowy oceny prawnej i wskazań co do dalszego postępowania wyrażonych w uzasadnieniu wyroku Sądu II instancji. Sąd Apelacyjny wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd I instancji będzie miał na względzie wywody tego Sądu i dokona w sprawie niezbędnych ustaleń faktycznych,

poprzedzając je oceną dowodów uczynioną zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. oraz dokona ich subsumcji pod właściwe przepisy prawa materialnego, bacząc na to, że nadal przedmiotem sprawy jest żądanie ustalenia nieistnienia uchwały

nr 2 i nr 3 z 17 maja 2014 r., ewentualnie żądanie stwierdzenia ich nieważności, ewentualnie ich uchylenia. Te wytyczne, mając na uwadze aktualny na datę orzekania stan faktyczny, Sąd Okręgowy wykonał.

Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny i dokonał prawidłowej oceny prawnej wytoczonego powództwa.

Za niezasadny Sąd Apelacyjny uznał zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie przez Sąd I instancji uzasadnienia wyroku niezawierającego wskazania podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia, w szczególności niezawierającego przyczyn, dla których sąd odmówił dowodom wskazanym przez pozwaną w piśmie z 11 września 2017 r. wiarygodności, bądź mocy dowodowej.

Po pierwsze skarżąca nie wskazała, które konkretnie dowody ma na uwadze.

Po drugie zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych przypadkach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia. O skutecznym jego postawieniu można mówić tylko wtedy, gdy uzasadnienie wyroku nie zawiera elementów pozwalających na weryfikację stanowiska sądu, a braki uzasadnienia w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej muszą być tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona, bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 sierpnia 2015 r. I ACa 199/15).

Taka sytuacja w rozpoznawanej sprawie nie ma miejsca. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku sporządzone zostało w sposób prawidłowy i zawiera wszystkie elementy konieczne - wskazane w art. 328 § 2 k.p.c. Wywody Sądu Okręgowego są jasne i logiczne. Sąd ten wyczerpująco i w dostateczny dla kontroli instancyjnej przedstawił motywy wydanego rozstrzygnięcia. Wywody te, w tym poczynione ustalenia faktyczne, znajdują podstawę w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Podkreślenia wymaga też, że Sąd Apelacyjny, jako instancja merytoryczna, posiada uprawnienia nie tylko do uzupełnienia ustaleń poczynionych przez Sąd meriti, czy też do ich zmiany, lecz także do oceny zasadności powództwa i wskazania

dotychczasowych argumentów prawnych zmierzających do dokonania takiej oceny.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, uznając apelację pozwaną za pozbawioną uzasadnionych podstaw, na zasadzie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie II wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2 i § 8 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2018 po. 265, tekst jednolity).